

H. Jabłoński  
przyjął  
przedstawicieli PTE

WARSZAWA (PAP) — 16  
bm. przewodniczący Rady  
Państwa Henryk Jabłoński  
przyjął w Belwedrze przed-  
stawicieli Polskiego Towar-  
zystwa Ekonomicznego.

Delegacja zapomniała prze-  
wodniczącego Rady Państwa z  
przebiegiem i treścią uchwał  
IV Krajowego Zjazdu Ekono-  
mistów Polskich i XIII Zjazdu  
Polskiego Towarzystwa Ekono-  
micznego oraz działalnością  
Towarzystwa na rzecz opra-  
cowania założeń reformy gospo-  
darczej, a także jej wdrażania.

Przewodniczący Rady Pań-  
stwa podkreślił, iż władze PRL  
przywiązują wielką wagę do  
uczestnictwa Towarzystwa, je-  
go tysięcy członków, w dziele  
odnowy gospodarki państwa.

Minister  
J. Czyrek  
w Norwegii

OSLO (PAP) — Korespon-  
dent PAP, Andrzej Nowicki  
informuje:

Minister Spraw Zagranicz-  
nych PRL, Józef Czyrek roz-  
począł 16. bm. dwudniową wi-  
zytę oficjalną w Norwegii. Jej  
pierwszym punktem były pol-  
sko-norweskimi rozmowy pla-  
nowane prowadzone pod prze-  
wodnictwem ministra J. Czyr-  
ka i ministra Spraw Zagranic-  
nych Norwegii, Knuta Fry-  
denlund.

Poruszone najważniejsze  
problemy aktualnej sytuacji  
międzynarodowej ze szczegó-  
łym uwzględnieniem stosun-  
ków Wschód — Zachód, bez-  
pieczeństwa, odprężenia i roz-  
brojenia w Europie i na świe-  
cie. Na tym też obszarze prze-  
dyskutowano treść i znaczenie  
ostatnich inicjatyw pokojowy-  
ch zawartych w liście L.  
Brenniewa do przywódców  
państw zachodnich.

W gospodarce naszych województw

# Wciąż poniżej planu i potrzeb społecznych

◆ NIEDOBORY I SPADEK PRODUKCJI ◆ MNIEJSZA WYDAJNOŚĆ — WY-  
SZE ZAROBKI ◆ CO SIĘ DZIEJE W BUDOWNICTWIE? ◆ W TRANSPORCIE  
— NA ZWOLNIONYCH OBROTACH

Do końca I kwartału zosta-  
ły dwa tygodnie. Niestety, je-  
go bilans nie będzie dobry. Jak  
wynika z kolejnych informacji  
Wojewódzkich Urzędów Staty-  
stycznych w Białymstoku,  
Łomży i Suwałkach, w dalszym  
ciągu zakłady pracy, fabryki i  
przedsiębiorstwa pracują poni-  
żej swoich możliwości. Wpraw-  
dzie w lutym nastąpiła mała  
poprawa w realizacji planów,  
niemniej cały przemysł — mi-  
mo niższych tegorocznych pla-  
nów przyjętych przez samo-  
rządy robotnicze i pracowni-  
ce — notuje spadek produkcji  
w stosunku do tego samego ok-  
resu ubiegłego roku.

W istotnej mierze na sta-  
wych wynikach odbija się roz-  
prężona w wielu przedsiębior-  
stwach dyscyplina pracy. Gdy  
z jednej strony — nastąpił  
wzrost funduszu płac, to — z  
drugiej, znaczny spa-

dek wydajności. Konsekwencje  
tego odczuwamy dotkliwie na  
co dzień: coraz więcej jest na  
rynku pieniędzy i coraz mniej  
towarów.

A oto dane, przekazane nam  
przez Wojewódzkie Urzędy  
Statystyczne. Przemysł klu-  
czowy i drobny województwa  
białostockiego wyprodukował  
sprzedał w lutym wyrobów o  
wartości 3.870 mln złotych, a  
po dwóch miesiącach roku za-  
wartości 3.702 mln złotych. Wartość  
ta jest niższa o ponad 1 procent,  
od uzyskanej w styczniu —  
w lutym minionego roku, przy  
jednocześnie wzroście zatrud-  
nienia i o ponad 23 proc.  
osobowego funduszu płac.

Do przedsiębiorstw, w któ-  
rych nastąpił największy spa-  
dek produkcji należą między  
innymi: Białostockie Fabryki  
Mebli, Zakłady „Pasmanta”,  
Zakłady Mięsne, Przedsiębior-  
stwo Przemysłu Chłodniczego,  
Cukrownia w Łapach.

Przemysł łomżyński wyko-  
nał natomiast w ciągu 2 mie-  
sięcy bież. roku plan sprzeda-  
ży na sumę 1.651 mln złotych,  
czyli o prawie 200 mln złotych  
mniejszą niż w tych samych  
miesiącach ubiegłego roku.

Największe obniżenie sprze-  
daży zanotowały Wojewódzki  
Związek Spółdzielni Mleczar-  
skich, WZSR „Samopomoc  
Chłopska”, Łomżyńskie Zakłady  
Przetwórstwa Owocowo-Warzy-  
wnego w Wysokim Mazowiec-  
kiem.

Podobnie, jak na Białostoc-  
ku, również w Łomżyń-  
sku.

W wyniku podjętej natych-  
miast akcji ratowniczej, która  
trwała blisko 12 godzin, urat-  
owano dwóch górników: Wac-  
ława Dyko i Tadeusza Regule-  
wskiego. Zostali oni przewiezieni  
do szpitala, a ich życie nie zagra-  
ża niebezpieczeństwem.

W katastrofie zginęli: Ryszard  
Jarosz, Michał Mazur, Zygmunt  
Popiółko i Leszek Zięba.

Przyczyny i okoliczności ka-  
tastrofy bada specjalna komi-  
sja powołana przez przewo-  
dniczącego Wyższego Urzędu  
Górnego, w porozumieniu z  
Ministerstwem Hutnictwa.

W katastrofie zginęli: Ryszard  
Jarosz, Michał Mazur, Zygmunt  
Popiółko i Leszek Zięba.

Przyczyny i okoliczności ka-  
tastrofy bada specjalna komi-  
sja powołana przez przewo-  
dniczącego Wyższego Urzędu  
Górnego, w porozumieniu z  
Ministerstwem Hutnictwa.

W katastrofie zginęli: Ryszard  
Jarosz, Michał Mazur, Zygmunt  
Popiółko i Leszek Zięba.

Proletariusze  
wszystkich  
krajów  
łączycie się!

WOJEWÓDZKA  
BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
Czytelnia czasopism  
w Białymstoku

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 55 (9312) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 17 marca 1981 r. Nakład: 144.353 A Cena 1 zł

## XII Kongres Stronnictwa Demokratycznego obraduje

◆ Dyskusja plenarna, wnioski z prac zespołów  
roboczych ◆ Uchwalenie nowego statutu

WARSZAWA (PAP) — Wczoraj w godzinach ran-  
nych XII Kongres Stronnictwa Demokratycznego wzno-  
wił obrady w Warszawie. Delegaci i zaproszeni goście  
chwilkę milczenia uczcili pamięć górników poległych 13  
bm. w kopalni „Polkowice”.

Następnie rozpoczęła się dyskusja plenarna, do któ-  
rej zapisało się jeszcze 49 delegatów. Obradom prze-  
wodniczył TEODOR PALICZKA — delegat woj. katowic-  
kiego.

W niedzielę w późnych go-  
dzinach nocnych Kongres wie-  
kszością 438 głosów przy 9  
przeciwnych i 46 wstrzymują-  
cych się udzielił absolutorium

ustępującemu Centralnemu  
Komitetowi SD.

XII Kongres SD, odpowia-  
dając na wniosek Tymczasowej  
Rady Krajowej Związku Mło-  
dzieży Demokratycznej, podjął  
(przy jednym głosie przeciw i  
jednym wstrzymującym się)  
uchwałę, w której postanawia  
objąć politycznym patronatem  
Stronnictwa Demokratycznego  
tworząca się organizacja mło-  
dzieżą pod nazwą Związek  
Młodzieży Demokratycznej. W  
uchwałę przyjmują się, że Zm.  
Młodzieży Demokratycznej  
będzie samodzielną pod wzglę-  
dem organizacyjnym oraz że  
współdziała z SD na gruncie  
wspólnoty ideowo-programo-  
wej.

ciąg dalszy na str. 2

## Powstaje Związek Młodzieży Demokratycznej

WARSZAWA (PAP) — W nie-  
dziele, 15 bm. w drugim dniu o-  
brad XII Kongresu SD odbyła się  
konferencja prasowa — członków  
Przydziału Tymczasowej Krajo-  
wej Rady Związku Młodzieży De-  
mokratycznej. Przedstawione  
rozstrzygnięcia deklaracji ideowo-  
programowej oraz statutu przy-  
jętego ZmD — organizacji, której  
podstawowym celem będzie roz-  
wijanie w warunkach budowy  
socializmu Instytutu demokratycz-  
nego i działania na rzecz lech  
ochrony.

Przewodniczący Przydziału TKR  
ZmD — PIOTR WILKO, delegat na  
XII Kongres SD z woj. krakow-  
skiego, stwierdził m. in., że zwa-  
żając się o polityczny patronat do  
Stronnictwa Demokratycznego —  
ZmD opowiadało się za ideolo-  
gią SD i potwierdziło zbliżność  
programową ZmD i Stronnictwa.  
XII Kongres SD przez akklamację  
przyjął patronat polityczny nad  
powstającym ZmD.

## Ropa naftowa w okolicy Nowograda

SZCZECIN (PAP) — W rejonie  
Nowograda w woj. szczecińskim  
składowiska naftowe. Przedsiębior-  
stwo Poszukiwań Nafty i Gazu w  
Pile Natrolu na składowiska na-  
ftowe. W okolicy Nowograda, je-  
dnocześnie pozostaje dotychczas  
nie określonej specjalizacji z pla-  
nowaniem przedsiębiorstwa, zaju-  
jącego wydobycie ropy na około 100  
ton. W okolicy wsi Grabin ma  
powstać kopalnia podlegająca od-  
działowi Włókniarskich Zakładów  
Gazowniczych w Górnym Na-  
toli i Gazu w Kamieniu Pomor-  
skim.

Prace wstępne związane z budo-  
wą nowej kopalni zostały już w  
znacznej części wykonane.

## Spotkanie polskich i radzieckich dziennikarzy

WARSZAWA (PAP) — Wyniki  
XXVI Zjazdu KPZR były tem-  
tem spotkania dziennikarzy pol-  
skich i radzieckich, które odbyło  
się 16 bm. w Warszawie w Domu  
Radzieckiej Nauki i Kultury. Prze-  
wodniczył redaktor naczelny ra-  
dzieckiego tygodnika „Kraj Rad”  
— OLEG SUDOGANOW. Wy-  
stąpił przedstawiciel prasy pol-  
skiej, który obecnie był na  
Zjeździe. Podkreślono wielkie zna-  
czenie uchwały Zjazdu dla twórczej  
kontynuacji i rozwoju radzieckiej  
polityki społeczno-gospodarczej  
małej na celu coraz pełniejsze  
zaspokajanie potrzeb ludu pracy  
w ZSRR. Wskazano na ogromne  
międzynarodowe znaczenie Zjaz-  
du, zwłaszcza na treści i inicjaty-  
wy zawarte w wystąpieniu sekre-  
taria generalnego KPZR LEONIDA  
BREŻNIEWA.

## Będzie ciepło

WARSZAWA (PAP) — Tego-  
roczny marzec oznacza się ka-  
pryśnią pogodą. Przeplatają  
się okresy ciepła i chłodu. W  
ciągu najbliższych dni nastąpi  
kolejne ocieplenie. W okre-  
sie od 17 do 21 bm. Instytut  
Meteorologii i Gospodarki  
Wodnej przewiduje stopniowy  
wzrost temperatury.

## wiadomości dnia

Spotkanie  
Schmidt  
— Giscard d'Estaing

PARYZ — W Bliesheim  
w Alzacji spotkali się i prze-  
prowadzili rozmowy kanclerz  
RFN, Helmut Schmidt i prezy-  
dent Francji, Valéry Giscard  
d'Estaing. W rozmowach uc-  
czestniczyli ministrowie spraw  
zagranicznych obu krajów:  
Hans Dietrich Genscher i Jean  
François Poissonet.

Rozmowy dotyczyły głównie  
stosunków Wschód — Zachód  
i innych aktualnych proble-  
mów międzynarodowych.

Z kosmosu

MOSKWA — Już trzeci  
dzień zabiegano w kosmosie  
Władimir Kowalczuk i Wiktor Sa-  
winiuchin. W ramach misji  
„Sokół-1” na pokładzie  
kosmosłonu „Sokół-1” zajął  
„Sokół-1”.

Zośnięcie z napełnionym pro-  
gramem, kosmonauci konty-  
nuują uruchamianie systemu  
pokładowych, sprzętu i apar-  
atury stacji i sprawdzają, czy  
są one sprawne. Jednocześnie  
zabiegano na rozładunek statek  
„Progress-12”.

Próba  
zamachu stanu  
w Mauritanii

ALGER — W stolicy  
Mauritanii, Nuakshott, doszło  
do zamachu stanu. Do próby za-  
machu stanu, Dżaj był oficje-  
rowie, w swoim czasie człon-  
kiem „wojskowego komitetu  
zdrowienia Nuakshott” prze-  
bijający od kilku lat na emi-  
gracji, położył się w Nuak-  
shott na czele oddziałów armii  
ścisłymi z prowincji z za-  
miarem pozbawienia władzy  
prezesa, Mohameda Haidatę, pre-  
zesa tego kraju.

Jednocześnie radio Nuak-  
shott, atak na pałac prezy-  
denta, poinformowało, że  
z przywódco w spisku zginał na  
miejscu, drugi dostał się do  
niezwolnionych.

Okupacja  
konsultacji RFN  
w Szwajcarii

GENEWA — Grupa de-  
monstrantów zajęła w ponie-  
dziale w sposób pokojowy  
konsultację RFN w szwajcarskim  
miejscu Lugano, domagając się  
uwolnienia obywatela Szwajcar-  
ji, który przebywał w mona-  
chieskim więzieniu. Demonstran-  
ci oskarżają rząd szwajcarski  
o udział w akcjach terrorysty-  
cznych. Policja interweniowała  
do konsultacji i pociągnęła kres  
akcji okupacyjnej.

Dyskusja na VII Zjeździe  
— to także żywo podejmowane,  
często krytyczne i samokry-

## Pierwszy krok w walce z plagą społeczną Zmiana cen napojów alkoholowych

WARSZAWA (PAP) — Jak  
informuje Państwowa Komisja  
Cen, z dniem 17 marca br. po-  
wyższą się ceny detaliczne wy-  
robów spirytusowych — średnio  
o 50 proc., win i miodów pit-  
nych średnio o 15 proc. oraz  
piwa średnio o 10 proc. W wy-  
robach spirytusowych w więk-  
szym stopniu rosną ceny spi-  
rytusów i wódek czystych, w  
mniejszym — wódek gatunko-  
wych. Ceny detaliczne win gro-  
nowych importowanych —  
wzrastają o ok. 10 proc., a ce-  
ny krajowych win owocowych  
— o 20 proc. (PAP)

## Senat AGH w sprawie „wątpliwych” dyplomów

KRAKÓW (PAP) — 14 bm. w Akademii Górniczo-Hut-  
niczej im. Stanisława Staszica w Krakowie obradował Senat  
AGH. Jednym z punktów spotkania było zajęcie stanowiska  
w sprawie wydawania dyplomów ukończenia krakow-  
skiej uczelni niektórym byłym prominentom życia polity-  
cznego i gospodarczego naszego kraju.

Jak informuje rzeczniczka pra-  
cowy Akademii Górniczo-Hut-  
niczej, Senat AGH, który uze-  
ł na swym posiedzeniu przyjął  
osądzenie dyplomów, wyda-  
nia AGH. W skład komisji wy-  
działu Górniczego w sprawie  
stopnia inżyniera zawodowego  
— Edwarda Gierka.  
Oświadczenie to zaopiniowane  
zostało przez Radę Wydziału  
Górniczego AGH.

Stwierdza się w nim, że  
w archiwum uczelni złożona  
jest kopia dyplomu nr  
294/6/53 inżyniera górnika w  
zakresie eksploatacji złóż, wy-  
danego Edwardowi Gierkowi  
w dniu 16 czerwca 1953 roku  
przez komisję weryfikacyjno-  
egzaminacyjną, na stopień



W porcie gdyniskim przy Nabrzeżu Słaskim cumuje statek „Opal Islands”, który przy-  
wiózł 10 tysięcy ton cukru nie rafinowanego, luzem w ładowniach. Cukier rozdawany  
jest na wagony z przeznaczeniem do przerobu w cukrowniach. Cukier przybył z Kuby.  
NA ZDJĘCIU: przy rozładunku.

## Istota harcerskiego wychowania

Drugi dzień obrad VII Zjazdu ZHP

WARSZAWA (PAP) — 16 bm. był drugim dniem obrad  
VII Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego. Kontynuowano  
dyskusję nad doświadczeniami Związku w ubiegłych latach,  
nad nowym, lepszym programem działania.

Wiele wątków w dyskusji  
sprowadzało się do odpowiedzi  
na podstawowe dziś w organi-  
zacji pytanie: Co należy za-  
wrzeć w treściach i uczynić  
w metodach pracy aby przywró-  
cić harcerskiemu wychowaniu  
wysoką jakość i należyty prestiż.  
Są to pytania tym istot-  
niejsze, że harcerstwo skupia  
ponad 3,1 mln członków, jest  
jednym z głównych ogniw sys-  
temu wychowania dzieci i  
młodzieży — na miarę obec-  
nych i przyszłych potrzeb so-  
cjalistycznej Polski. Konkluzja  
wystąpienia było podkreślenie  
konieczności najwyższej troski  
harcerskich wychowaw-  
ców o społeczno-  
polityczne oblicze i cha-  
rakter ZHP. Wymowne było  
np. odniesienie się do zdecy-  
dowania dezaprobatą przez de-  
legatów na sugestie zgłoszone  
na Zjeździe przez przedsta-  
wiciela NSZZ „Solidarność” pra-  
cówników oświaty i wychowa-  
nia, że Związek ten okaże  
pomoc materialną harcerstwu  
pod warunkiem, że będzie ono  
wyłącznie organizacją wychowawczą. Delegaci wielokrotnie  
natomiast stwierdzali, że nale-  
ży dążyć do tego, aby Związek  
tworzył jak najlepsze warunki  
funkcjonowania harcerskiej  
służby Ojczyźnie, by sprzyjał  
udziałowi młodzieży we współ-  
decydowaniu — na miarę moż-  
liwości młodych — o sprawach  
kraju, rozszerzał i pogłębiał  
jej udział w rozwoju demokra-  
cji, by pomagał znajdować ra-  
dę w zespołowym działaniu,  
harmonizując zasady wycho-  
wania i samowychowania.

Przedstawiono w dyskusji  
praktyczne wnioski do tak ro-  
zumianego programu harcers-  
kiej służby.

Dyskusja na VII Zjeździe  
— to także żywo podejmowane,  
często krytyczne i samokry-

## Przed rolniczą wiosną

Alarm  
w magazynach „Agromy”

Mija termin gotowości ma-  
szyn rolniczych i sprzętu  
do wiosennej uprawy  
rol. Drż wiadomo, że nie  
wszystkie traktory wyjadą  
w pole. Podstawowa przyczyna —  
to głęboki deficyt części za-  
miennych oraz nadmierne wy-  
eksploatowanie traktorów i  
przyczep. Pamiętajmy, że  
większość ciągników w okre-  
sie zimowym pracowała poza  
rolnictwem, a to z racji tej, że  
w ogóle sprzętu mechaniczne-  
go w kraju brakuje, a ponadto  
jednostki gospodarcze rozlicza-  
ne są z intensywności wyko-  
rzystania pojazdów mechanicz-  
nych.

Ministerstwo  
OBIECUJE POPRAWĘ

W tej sytuacji podstawowe  
znaczenie będą miały bieżące  
i zapowiadane dostawy części  
zamiennych. Wiemy, jak to  
wyglądało w latach ubiegłych.  
W tym roku Ministerstwo  
Przemysłu Maszyn Ciężkich i  
Rolniczych planuje wzrost pro-  
dukcji części zamiennych do  
maszyn rolniczych — w po-  
równaniu do 1980 roku — o 8  
proc., a do ciągników — o 9  
proc. Jak to zadanie jest rea-  
lizowane w praktyce? Popatr-  
my na przykładzie Przedsię-  
biorstwa Handlu Sprzętem Rol-  
niczym „Agroma” w Białym-  
stoku, zaopatrującym w części

ciąg dalszy na str. 2

## O to właśnie chodził W biurcu „Instalu” — służba zdrowia

W nieawykłych trudnych wa-  
runkach pracuje Specjalistyczny  
Przemysłowy Zespół Opieki  
Zdrowotnej z siedzibą w  
Dojlidach. Ogromna ilość pa-  
cjentów, ciasnota pomieszczeń  
nie sprzyja spokojnej pracy le-  
karzy. A i chorzy, nacierkani  
są w kolejce po poradę,  
stają się jeszcze bardziej cho-  
rymi.

W rozwiązywaniu tych kło-  
pów pomoc sąwa zaofiarowa-  
ło przedsiębiorstwo „Instal”,  
które w swym nowym budyn-  
ku przy ul. Lenina wydzieliło  
na parterze pomieszczenia dla  
Specjalistycznego Przemysłowo-  
go ZOZ-u z Dojlid.

Znajdą się tam specjalistycz-  
ne przychodnie — zdrowia  
młodocianych, chorób zawodo-  
wych, przychodnie — okuli-  
styczna, neurologiczna, laryn-

gologiczna, dwie poradnie in-  
ternistyczne i komisja lekar-  
ska.

Skończyła się też kłopoty po-  
radni rehabilitacji leczniczej  
mieszczącej się obecnie w piwni-  
cy. Na jej potrzeby przekaza-  
no zostanie zwolnione po-  
ZOZ-le pomieszczenie, co uła-  
wi rehabilitację ludzi chorych.

Duże znaczenie będzie też  
miała, niewątpliwie, dogodność  
dojazdu do nowych poradni.  
Na ulicy Lenina mają swoje  
przystanki autobusy linii „12”,  
„14” i „15”, a bardzo blisko są  
przystanki „2”, „13”, „8”.

Jak się dowiadujemy, „In-  
stal” przekazuje też swoją do-  
tychczasową siedzibę przy ul.  
Sobieskiego na potrzeby Przy-  
chodni i Zakładu Ortopedycz-  
nego. Zakład ten pracuje obec-  
nie przy ul. Malmieda, gdzie  
ciasnota lokalowa nie pozwa-  
la na realizację wszystkich  
zamówień napływających z  
całego regionu.

„Instal” zrobił dobry począ-  
tek w rozwiązywaniu kłopotów  
służby zdrowia. A kłopotów  
tych jest jeszcze sporo. Na  
przykład komu nie jest znana  
ciasnota pomieszczeń apteki  
przy ulicy Wesołowskiego? Tu  
wieczny tłok, a obok znajduje  
się lokal „informacji tury-  
stycznej, bez której przecież  
można się obejść w tym pun-  
cie miasta. Wystarczy tylko  
przyłączyć pomieszczenia po-  
„turyście” i w aptece będzie  
od razu luzniej (as)

ciąg dalszy na str. 2

## pogoda

PROGNOZY  
DLA WOJEWÓDZTWA  
białostockiego, łomżyńskiego  
i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie duże z  
rozpadaniami. — Temperatura  
maksymalna — 1 — 3 st., minimal-  
na — 6 — 8 st. C. Wiatr słaby  
zmienliwy.

JUTRO — bez większych zmian.  
DZIS imieniny: Patryka i Zbignie-  
wa (ska)

## lacht „Pogoria” w drodze do kraju

GDANSK (PAP) — Jak poin-  
formował zespół autorów, Pol-  
skiej Akademii Nauk, zagłow-  
e „Pogoria” powracając do kraju  
z misji badawczej PAN im.  
Arctowoskiego na Antarktyce.  
Znajdował się ostatnio na Atlan-  
tyku w kierunku Ameryki. Pod-  
jęto na wysokości brazylijskiej  
okolicy 1000 m. nad powierzchnią  
oceanu. Kpt. Krzysztof Baranowski  
przekazał, że wszyscy jego pod-  
opieczni jak i jednostka dosko-  
nale znają trud rejsu.

Przewidywany powrót „Pogorii”  
do portu w Gdyni — 18 kwiet-  
nia br.



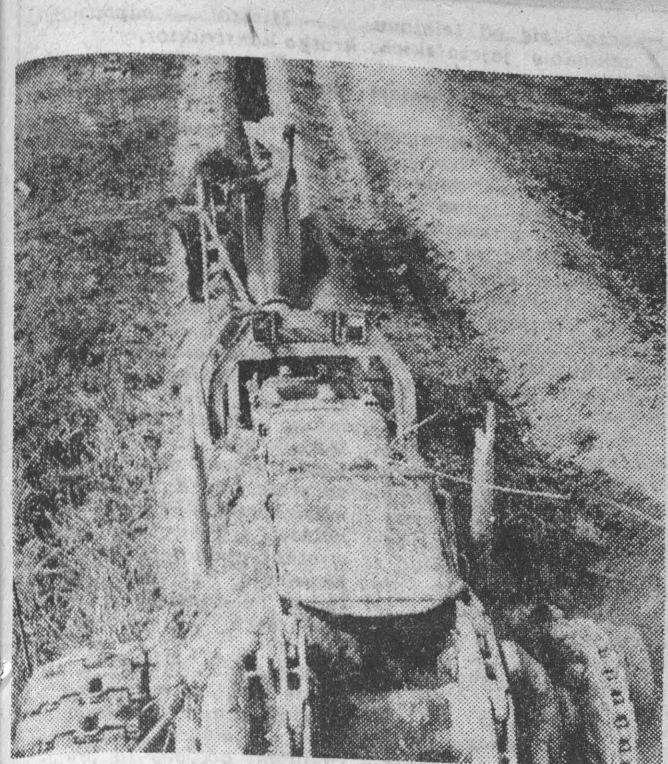
W rafinerii ropy naftowej we francuskiej miejscowości  
Chateauroux wybuchł pożar jednego ze zbiorników z pali-  
wem. Pożar przerzucił się na 5 sąsiednich zbiorników. Spło-  
nięło 1,7 miliona litrów paliwa.  
NA ZDJĘCIU: ekipy straży pożarnej w akcji.  
CAF—Photofax







## Z zagranicy



## BIAŁORUŚ: program osuszania bagien i jego efekt gospodarczy

APN specjalnie dla „Gazety Współczesnej”

WŁADIMIR PAWLUCZUK  
minister melioracji Białoruskiej SRR

Dużą część terytorium Białorusi zajmują bagna. W niedalekiej przeszłości zajmowały one 2,5 mln ha. Obecnie ich powierzchnia zmniejszyła się kilkakrotnie. Tylko w X pięcioletnie (1976–1980) państwowe urzędy melioracyjne przekazały rolnikom ponad 670 tys. ha zrekulturowanej ziemi. Pełna realizacja Generalnego Planu Osuszania i Rekultywacji Ziemi Niziny Poleskiej pozwoli na zagospodarowanie 2,2 mln ha, to znaczy praktycznie na osuszenie wszystkich bagien na terytorium republiki.

Z meliorowania I ha Niziny Poleskiej nie kosztuje mało — średnio około tysiąca rubli. Przyczyną jest nadmierna wilgotność, która wymaga nietradycyjnej technologii melioracyjnej. Stosuje się systemy służące regulacji poziomu wód gruntowych, systemy nawadniające z wykorzystaniem przenośnych deszczownic, drenaż pionowy — wiercenie otworów, z których przy pomocy potężnych maszyn odpompowywane są wody gruntowe. Wprowadza się automatyczne systemy regulacji wilgotności gleby. Z czasem wejdą one w skład systemu regulacji nawadniania na wszystkich terenach meliorowanych. Służą, zapory i zbiorniki wodne, w których gromadzi się będzie zapas wody, będą otwierane automatycznie, dokładnie w tym momencie, gdy glebie zabraknie wody.

Osuszanie bagien Niziny Poleskiej realizowane jest jednocześnie z tworzeniem systemu nawilgacenia zrekulturowanych ziem w przypadku suszy. Gwarantuje to duże urodzaje na terenach zmeliorowanych niezależnie od kaprysów pogody. Roczny zbiór zbóż dochodzi tutaj do 45 q z ha. W najlepszych gospodarstwach każdy hektar osuszonych bagien daje do 60 q ziarna. Ziemia, która pod jakimś względem jest niewygodna do uprawiania, przestaje się na nawadnianie pastwiska i łąki. Nic dziwnego, że w ostatnich latach Polesie przekształciło się w rejon produkcji mięsnej.

Ważny jest również uboczny skutek programu osuszania bagien polskiej Niziny. Na bazie powstałych zbiorników wodnych i stawów władze republiki utworzyły gospodarstwa zajmujące się hodowlą ryb. Przy dobrej organizacji, jak pokazała praktyka, opłaca się to wielokrotnie. Wśród produktów spożywczych przez ludność republiki nie ma już braku ryb. Melioracja prowadzona na tak dużej powierzchni, jaką

## Przedzjazdowe forum

Diekci artykułowi red. A. Polakowskiego dowiadujemy się w końcu (lepiej późno niż wcale), że istnieje w woj. suwalskim Zespół Zjazdowy. Szkoda tylko, że organizacje partijne (a może tylko nasza POP?) nie o powołaniu takiego zespołu nie wiedziały. Na powołanie zespołu członkowie partii w naszym województwie oczekiwali chyba od dawna. Powstało pytanie, czy tylko takiego zespołu, jak informuje nas artykuł?

Czy taka informacja może zadowolić członków partii naszego województwa, czy życie wewnątrzpartijne kształtuje się zgodnie z oczekiwaniami? Uważam, że instancje partijne naszego regionu ciągle nie zmieniały ani form, ani metod pracy partijnej. Tkwią jeszcze w erze sprzed sierpnia 80 r. Stwierdzam to na podstawie autopsji. Wniosek taki nasuwa się również po przeczytaniu informacji pt. „Suwalskie doświadczenia”.

O jakich tu doświadczeniach się mówi? To, że powołano 21 osób (kto? kogo? i kiedy powołał? Czy jest to tajemnica?), i że ponad 100 pracowników aparatu partyjnego włączono do pracy, ma nas satysfakcjonować? Przecież było tak dotychczas i jak się okazuje pozostało bez zmian: ścisłe grono i wtajemniczeni rozstrzygali za nas i o nas. Co z tego wynika, wiemy. A co może wynikać, skoro styl pracy instancji pozostał bez zmian?

To, że aparat partyjny rejestruje wnioski i zbiera POP nie jest nowością. Robił tak przecież cały czas, tylko gdzie się te wnioski podziwiali. A byli bardzo krytyczni i konstruktywni.

Nie chcę wypowiadać się na temat „nadzurywania zaufania”, bo jest to fakt bezsporny. To, co nie zdarzyło się, to ważne opinie zostały przez przypadek pominięte? — wnioskuje z informacji, kto się tymi sprawami zajmuje — i mnie nasuwa się wątpliwość.

Niepokoje jest i to, że niezmiennie od lat na nara-

dach i spotkaniach spotykają się ci sami ludzie. Jest chyba błędem, że ten tzw. czelowy aktyw jest powoływany przez instancje, a nie delegowany przez POP. Dotychczasowy aktyw w większości składa się z ludzi tzw. wygodnych. Ponadto znakomita większość z kierownicy i dyrektorzy jednostek administracyjnych i gospodarczych. Taki dobór mówi sam za siebie. Ludzie ci, pomimo trzeźwego patrzenia na sprawy, oficjalnie podczas spotkań i narad nie mogą wypowiadać się wbrew intencjom swoich łaskawców (sa w normie). Kłóci się to z logiką. W ten sposób opinia aparatu władzy, decydentów, jest rzekomo zbierana z opinia społeczna. Dzieje się tak i w czasie teraźniejszym.

Jako członek egzekutywy POP osiedlowej SM w Suwałkach chcę powiedzieć, że nasza POP od lat dostrzegała wiele ujemnych zjawisk i postuluwała ich wyeliminowanie. Podając konkretne wnioski. Pozostawało to bez echa. Od września 80 r. POP postuluje jako sprawę pilną przeprowadzenie kampanii sprawozdawczo-wyborczej po-

czynając od sekcji podstawowej, a kończąc na Zjeździe. Postuluje wybory w pełni demokratyczne oraz umieszczenie zasad wyborczych w statucie partii. Postuluje zmianę form, metod i stylu pracy partijnej, polegającą nie na aktywności, a na ciągłej pracy POP, wynikającej z potrzeb środowiska. Nie na zasadzie nakazowej, a na zasadzie współpracy i szybkiego reagowania instancji na uchwały, wnioski i postulaty POP. Postuluje funkcjonowanie instancji w oparciu w znacznie większym stopniu o aktyw społeczny, a nie etatowy. W ślad za tym likwidację wydziałów mających odnośnik

w Urzędzie Wojewódzkim, Miasta itp. Instancje powinny pracować w oparciu o aktyw kierowany wyłącznie do ich dyspozycji przez POP, traktując go jako zadania partijne. Taki aktyw powinien podlegać kontroli POP, w jakim stopniu wypełnia powierzone funkcje i zadania. Powinien podlegać ciągłej rotacji, tak jak i ludzie wybrani do piastowania funkcji sekretarzy wszystkich sekcji.

Postuluje poszerzenie forum dyskusyjnego przed Zjazdem, tj. wspólne spotkania wieloosobowe, wytypowanych przez POP składów, większej ilości POP różnych środowisk. Postuluje mechanizmy zabezpieczające przed wypaczeniami. Oprócz wymienionych, proponuję wybranie Komisji Kontroli Partijnej, niezależnej od aparatu partyjnego.

W zasadniczej kwestii społecznej kontroli rejestrowania i realizacji postulatów, towarzyszyły mi podobne wątpliwości jak autorowi korespondencji. Stąd miejsce w „informacji” dla kilku pytań i wyjaśnień. Będzie może nie satysfakcjonująco, ale w pełni rzetelnie, jak i nie satysfakcjonująco autora, niemniej sygnalizuję pożądaną i twórczą niepokój wokół wspomnianych problemów, prowokując cenne wypowiedzi, jak choćby wyżej opublikowaną. Ten odzew postrzegam jako oczekiwany, pomocny w dalszym toku prac przedzjazdowych czynnik kontroli, a jednocześnie kolejną inicjatywę w szerokiej, partyjnej debacie.

Warto i czas najwyższy o tych sprawach szczerze podyskutować, i chyba nie tylko, jeśli rzeczywiście chcemy odzyskać autorytet partii.

ZDZISŁAW SIDORYK  
Suwałki

OD AUTORA:

Zdzisław Sidoryk w sporób rzeczowy i krytyczny uzupełnia tekst wspomnianą informacją o wątpliwości, jakie budzi wśród szeregowych członków partii skład i praca zespołu redagującego materiały przedzjazdowe, oparte głównie o inicjatywy POP. Jak każda informacja i ta opublikowana w naszej gazecie nie mogła tematu przedstawić w sposób wyczerpujący, a jedynie wstępnie sygnalizowała problem.

W niektórych swych fragmentach nawiązywała również do składu zespołu analizujących postulaty. Do kładniejsza lektura pozwala zauważyć, że w komisjach problemowych robotnicy i chłopci stanowią ponad połowę uczestników. Jeśli budzą się wątpliwości co do jakości i efektów pracy tak funkcjonujących komisji, to sięgnąć należałoby głębiej — do autentyczności wybieranych przez POP reprezentantów i zaufania do nich.

W zasadniczej kwestii społecznej kontroli rejestrowania i realizacji postulatów, towarzyszyły mi podobne wątpliwości jak autorowi korespondencji. Stąd miejsce w „informacji” dla kilku pytań i wyjaśnień. Będzie może nie satysfakcjonująco, ale w pełni rzetelnie, jak i nie satysfakcjonująco autora, niemniej sygnalizuję pożądaną i twórczą niepokój wokół wspomnianych problemów, prowokując cenne wypowiedzi, jak choćby wyżej opublikowaną. Ten odzew postrzegam jako oczekiwany, pomocny w dalszym toku prac przedzjazdowych czynnik kontroli, a jednocześnie kolejną inicjatywę w szerokiej, partyjnej debacie.

A. POLAKOWSKI

## Pralki dają!

Przed tą tabliczką, wiszącą w drzwiach sklepu WPHW przy Al. 1 Maja w Białymstoku już na dwa dni przed rozpoczęciem zapisów zajmowano miejsca w kolejce.

Przed tą tabliczką, wiszącą w drzwiach sklepu WPHW przy Al. 1 Maja w Białymstoku już na dwa dni przed rozpoczęciem zapisów zajmowano miejsca w kolejce.

## Pralki dają!

Kiedyś wystarczała do tego procesu balia z ciepłą wodą i mydłami, nieco później — „Światłód”, „Kasia” lub „Fania”. Wy-myślono jednak z czasem i pralki automatyczne, które znacznie ułatwiały naszym zabiegom górcich i pościeli do stanu optycznej bieli.

Popatrz na ten artykuł jednak znacznie przewyższający możliwości naszego handlu. Ludzie biegali po sklepach, nieraz w jednym z nich można było pralki automatyczne kupić, tylko... akurat było się w innym, to znowu kolejka „nie doszła” itd. Żeby więc stworzyć możliwość największej liczbie białostoczian możliwości nabywania owego „pralniczego luksusu” Województwa Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego wprowadziło zapisy na pralki automatyczne.

Zapisywanie, chętnych rozpoczęło się o godz. 8 w miniony czwartek, 12 bm. Już dwa dni przedtem przed sklepem WPHW przy Al. 1 Maja zaczęto zajmować miejsca w kolejce. Do czwartkowego południa

na pralki zapisało się już blisko 300 osób, co najmniej dwa razy tyle stało jeszcze przed drzwiami. O dziwo! — nie było żadnych przepychanek, kłótni i pysków. Samorządnie powołano kolejkowych „setników”, sprawdzano listę obecności, wypuszczano po kolei do sklepu. Bezpardonowo wyrzucano sprzed drzwi kilka osób, które chciały wsiąść się do środka.

Czy to było dobre? Wiek-kość „kolejkowiczów” uważała, że tak. Może nareszcie dostanie się upragnioną pralkę, leżącą w domu, zoną się ucieszy. Kiedy zrealizowane zostaną zamówienia, wynikające z zapisów? Zależy to od dostaw z przemysłu. Jeszcze w tym miesiącu producent pralek — Zakłady Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Prestom” — Pol- w we Wrocławiu ma dostarczyć mieszkańcom woj. białostockiego ok. 300 pralek automatycznych. Ci więc białostoczanie, którzy w czwartek stali nieco dalej w kolejce, będą musieli jeszcze nieco poczekać. (mip)



Chętnych posiadania automatycznych pralek zebrało się całe miasto. W kolejce jednak, mimo kilkumiesięcznego oczekiwania na rozpoczęcie zapisów — nie było żadnych zażenowań i kłusów.



Kolejny amator pralniczego automatu już „na progu szczęścia”. Przed zarejestrowaniem się — kilka formalności: sprawdzenie nazwiska, naspółeczenie kolejkowej listy, numeru i za chwilę zostanie tylko oczekiwać do spoko- tu, kiedy do domu nadejdzie zawiadomienie, że można zgłosić się po odbiór pralki. Fot. Krzysztof Świdorski

## Czy rozsądek zwycięży partykularyzm?

Ponad dwadzieścia pięć lat temu, kiedy ówczesne ZAKŁADY SUCHEJ DESTYLACJI DREWNA W HAJNÓWCE podległy by resortowi górnictwa, przy współpracy z udziałem załogi wybudowano basen kąpielowy o olimpijskich rozmiarach, stadion sportowy z boiskami: piłki nożnej i siatkówki, z kortem tenisowym, a także zakłady dom kultury „Górnika”. Były one chlubą załogi HZSDD.

Obeenie basen kąpielowy i stadion stanowią własność miejscowego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Pracownicy „chemiczni” utracili te obiekty.

Trwają próby przekazania innemu, bogatszemu mecenasowi — zakładowego domu kultury „Górnika”. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, przedsiębiorstwo na utrzymanie ZDK (fundusz plac, energia elektryczna, o-

grzewanie, woda, zakup przedmiotów nietrwałych) przeznaczają rocznie 600 tys. zł, tj. ponad połowę zakładowego funduszu socjalnego, który przede wszystkim powinien służyć zapewnieniu pracownikom i członkom ich rodzin wczasów, wypoczynku po pracy, kolonii i obow- zów, urządzaniu wycieczek, rozwijaniu turystyki, pomo- cie młodym małżeństwom itp.

Wnoskuje się, aby zintegrować działalność ZDK i Hajnowskiego Domu Kultury (ten ostatni od wielu lat nie posiada stałej siedziby). Połączenie sił i środków obu placówek ma na celu efektywniejsze wykorzystanie obiektu oraz rozwój działalności kulturalno-wychowawczej na rzecz miasta i załogi.

Pracownicy „chemiczni” przecistawiali się początnie podjętym planom prze- urząd Miejski, gdyż integracja łączy z utratą kole- nego obiektu, podobnie jak to się stało z basenem i stadionem. Załoga przedsiębiorstwa emocjonalnie zwi- nana jest z domem kultury, który — jak twierdzą — został „wyłączony” przez za- kładowy zespół pianin i tańca. Zespół ten promieniował wówczas w mieście i okoli- cy. Znany był nawet w War- szawie. Dziś po reszpele po- zostają tylko... sztućki, stroje i zdezaktowane in- strumenty muzyczne.

Które władz stanowisko zwycięży: władz miejskich czy załogi?

J. Kosak

## Zmiany w szkolnictwie wyższym (5)

## ROK PRZEJŚCIOWY

Z tego, co dzieje się obecnie w polskich uczelniach najbardziej znana jest dyskusja nad tezami do nowej ustawy. Na ostatniej konferencji prasowej (9.III.) przewodniczący Komisji Kodyfikacyjnej, prof. Zbigniew Resich oświadczył, że zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, z początkiem marca komisja ta rozpocznie prace przy precyzowaniu sformułowań przyszłej ustawy, zako- czone zostały więc konsultacje w uczelniach i środowiskach akademickich. Jeżeli komisja zdąży (co nie jest wcale pewne, ponieważ otrzymała wiele pro- pozycji wzajemnie wykluczających się, m. in. gwałtowne projekty opracowane w Uniwersytetach Warszawskim i Jagiellońskim), to ustawa może być uchwa- lona przez Sejm jeszcze w sesji wiosennej, zaczęłaby zatem obowiązywać od przyszłego roku akademickiego.

Byłoby to wydarzenie dużej rangi w naszym szkolnictwie wyższym, aczkolwiek ja osobiście nie przeceniałbym jego znaczenia, bowiem ustawa będzie jedynie prawną regulacją zmian, które rozpoczynały się w roku ubiegłym i które nadal następują. (Minister

Janusz Górski do dziennika- rzy na konferencji 29.III.: „Nie opuszczajcie się w pi- smach tylko do ustawy, bo pomyśle, że Górski upadł w jakąś obłąkę i gada o kółko o jednym”.)

Bieżący rok akademicki jest z pewnością rokiem przejściowym, kształtuje się nowa praktyka kierowania szkolnictwem wyższym i nowe mechanizmy działania uczelni.

## REKRUTACJA NA STUDIA

Została już zmodyfikowana. Nie zmniejszono, co prawda, tzw. punktów preferencyjnych dla młodzieży pochodzącej z rodzin robotniczych i chłop- skich, które są przedmiotem ostrej krytyki, jednak system przyjęt bardziej oparto o kryterium najważniejsze: wy- nik egzaminu wstępnego. Eg- zamin taki obowiązywać będzie także prymusów, oraz osoby kierowane na studia przez zakłady pracy, nie będą go musieli zdawać jedy- nie laureaci i finaliści olim- piad przedmiotowych (nie stanowią oni zbyt dużej gru- py — w tym roku 1.200 o- sób na 55 tys. miejsc). Co ważniejsze; zniesiono miejsca rektorskie i zlikwidowano przepis, który przy równej ilości punktów uzyskanych na egzaminie preferował synów i córki „zasłużonych”.

Limity przyjęte zostały na przyszły rok akademicki nie- co zwiększone (o 3-4 tys. miejsc), dotyczy to głównie kierunków nauczycielskich.

Wreszcie nie są one ujmowa- ne w sposób sztywny. W ramach ogólnej ilości studen- tów na pierwszym roku u- czelnia może zmieniać liczbę przyjętych na poszczególne kierunki (o 15 proc.). Chodzi tu o lepsze przystosowanie się do możliwości kadrowych, potrzeb regionu, popularności danej dyscypliny i naukowej wśród kandydatów itp. Na przykład w roku ubiegłym w białostockiej Filii UW do czterdziestu miejsc na mate- matyce „konkurowało” sied- miu (!) kandydatów. W kon- cu część miejsc przeznaczono z tego kierunku na inne, wy- magało to jednak dość dłu- gich zabiegów formalnych, obecnie będzie można do- konywać takich zmian bez od- wywania się do minister- stwa.

## WARUNKI STUDIOWANIA

znaczenie się poprawia. Nie- stety, w niewielkim stopniu dotyczy to bazy lokalowej uczelni, możliwości material- nych oraz zaopatrzenia, a także — co ważniejsze — podreczników akademickich. Ministerstwo Nauki otrzyma- ło nieco zwiększone przydzia- ly papieru, lecz sytuacja na- dal będzie bardzo trudna. Nie podzielałbym optymizmu, jaki zaprezentował minister Górski na wspomnianej kon- ferencji prasowej, gdy oś- wiadczył, że uczelnie otrzy- mują dodatkowo 400 ton papieru, czyli po kilogramie na studenta. Bardzo źle jest

Ciąg dalszy na str. 4

Z pisma naczelnika gminy Łomża: „(...) w 1977 r. opracowane i zatwierdzone do- kumentację techniczną na budowę drogi o nawierzchni utwardzonej (...) Urząd czynił starania, aby droga została wprowadzona do planu (...) na przyszłość stoi brak limitu inwestycyjnego i mocy przerobowych (...) Od trzech lat systematycznie brak jest ulepszenia poprzez nawożenie kułem paleniskowym (...) w br. zł dwu- krotne. Na terenie gminy występują znacznie gorsze drogi, a przedmiotowa droga należy do jednych z najlepszych (...) Reasumując powyższe argumenty uważa się za wyjaśnioną”.

Pismo podpisane przez inż. Kazimierza Dabkowskiego nosi datę 30 maja 1978 r. i było odpowiedzią na drugą już skargę rolników wst Giełczyn do Radiokomitetu i w sprawie budowy trzykilometrowego odcinka drogi łączącej tę miejscowość z Za- wadami i dalej z Łomżą.

— Dla kogo ta sprawa jest wyjaśniona, a droga najlepsza w gminie? — pyta rol- nik Eugeniusz Konopka. Może dla władz, bo dla nas — nie.

Z pisma Wydziału Komunikacji UW w Łomży z dnia 29 kwietnia 1978 r. sta- nowiowego odpowiedź na pierwszą skar- gę do Radiokomitetu: „(...) ZKM zawi- sił kursowanie autobusów do Giełczyna z po- wodu złej nawierzchni drogi zwirowej. Ko- munikacja uruchomiona zostanie z chwilą wyremontowania jezdni, co jest czynione w chwili obecnej. Wybudowanie nowej drogi w ramach inwestycji czynowej będzie moż- liwe w przyszłej pięcioletniej. Urząd rozpo- czął w 1976 r. budowę drogi Pniewo — Łom- ża, na którą wydaje rocznie ok. 1 mln zł. Pochłania to całkowite fundusz gminy prze- znaczony na inwestycje (...) Mieszkańcy chcą utrzymać komunikację powinni kon- serwować drogę w czynie społecznym” (...)

— Ten odcinek naprawiany jest co naj- mniej dwa razy w roku — informują rol- nicy.

## Na razie zbieramy podpisy

Giełczyn jest jedną z największych wsi gmi- ny Łomża. Około 30 rolników gospodaruje na blisko 1200 ha. A że rolnicy z prawdziwego zdarzenia świadczą może fakt niebrania za- lanych wód ziemniaków i buraków tylko z pol- RSP. Przed reorganizacją szkolnictwa istniała tu wybudowana pod koniec lat sześćdziesiątych os- mioklasowa szkoła. Znajdowały się w niej także mieszkania dla nauczycieli. Dziś w budynku usza- się dzieci trzech pierwszych klas, a większość sal strasz pustkami. Młodzież ma za to wątpliwą przyjemność jazdy do Zawad za przefinielona „bo- nana”. Dojeżdża nią 34 uczniów podstawówki i kilkanaście dzieci ze szkół średnich, a pieszka- ko także i dorosli.

Trasę dojazdu mają dzieciaki uroczona. Na- pierw „bonana” ciągnięta od czasu do czasu przez dwa ciągniki do Zawad, straż dopie auto- busem ZKM. Około dziesięciu kilometrów jedą więc półtorę godzinę. Uczniowie rozpoczynający naukę powiedzą o dziesiątej czy jedenastej ma-

kańsca dni w luksusowej komu- nacji.

— Odpisuję się nam, prawi na zebraniach, że od nas zależy czy autobus będą dojeżd- żać — mówi Edward Konopka. Od nas? Przecież to nie chłopieki wozy tak zdawa- stowały drogę. Największy w tym udział mają wożące drzewo ciężkie samochody i ciągniki Rolniczej Spółdzielni Produkcyj- nej. Jak się będzie nas tak zbijać to prze- staniemy płacić na gminny fundusz. Bo i ni- by so z tego mamy. Tylko zapewnienia.

Trzecia sprawa, która bulwersuje wś jest istnienie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, której gospodarowanie — jak określają to rolnicy — jest przykładem marnotrawstwa i nieodpowiedzialności. Mówią tak i po- kazu- ją nie zebrane okopowe i słomę, nie orane sagny. Ech, gdyby te pieniądze, które poch- lania spółdzielnia dać wsi to i droga by była, i żywa więcej do punktów skupu wędro- wało.

— Na razie zbieramy pod tymi postula- tami podpisy — mówi Edward Konopka, rolnik na 9 ha, w którego chlewni stoją 24 tuczniki, w oborze — 4 krowy, a w stodole jest pełno paszy. — A przy tym trochę się dziwny. O samorządzie większym głośno w telewizji, w radiu, w gazetach, tylko u nas cicho. Ponoć już i Gminy Związek działa. Nikt do nas w tej sprawie nie przyjechał, a powiedni. Bo sam na pewno nie się zbie- rzemy, jako że od kilku lat bez wiedzy na- celnika zebrania nie można zorganizować. Nikt się więc nie kwapi, bo kłopotów i bez tego sporo.

(tbb)



## Pod społeczną dyskusję

## Tezy projektu ustawy o przedsiębiorstwach państwowych

(SKROT)

WARSZAWA (PAP) — Komisja d/s Reformy Gospodarczej przedkłada pod dyskusję społeczną tezy projektu ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, opracowane w zespole X do spraw samorządu i podstaw prawnych funkcjonowania gospodarki.

Tezy te rozwijają i konkretyzują koncepcję organizacji i zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa państwowego, zawartą w opublikowanym przez komisję, głównym dokumencie — projekcie „PODSTAWOWYCH ZAŁOŻEN REFORMY GOSPODARSTWA”.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem, dyskusja społeczna nad przedstawionymi niżej tezami trwać będzie do 15 kwietnia br., po czym opracowane zostanie rozwinięty projekt ustawy. Przewiduje się, że projekt ten, uwzględniający wyniki dyskusji społecznej — zostanie skierowany do Sejmu w maju br., łącznie z projektem ustawy o samorządzie załogi przedsiębiorstwa.

Socjalistyczne przedsiębiorstwa państwowe jest organizacja, której natura wyraża się w podejmowaniu inicjatyw, przedsiębiorczości, samodzielności działania w dążeniu do uzyskania dobrych wyników i ponoszenia odpowiedzialności za całokształt swojej działalności. Jest ono podstawową jednostką gospodarki narodowej, organizacją, która na zasadach rozrachunku gospodarczego prowadzi samodzielnie działalność wytwórczą i usługową.

Zasadniczym warunkiem istnienia przedsiębiorstwa państwowego jest osiągnięcie ekonomicznej efektywności. Brak spełnienia tego warunku powinien stanowić podstawę przymusowej reorganizacji lub likwidacji przedsiębiorstwa w trybie określonym przepisami prawnymi.

Pracownicy przedsiębiorstwa państwowego powinni być zainteresowani wynikami jego działalności. Stąd konieczny jest udział załogi w zarządzaniu. Kierownictwo przedsiębiorstwa ma obowiązek przedstawiać załozę sprawozdania z działalności.

Dotychczas obowiązujące przepisy prawne, a w szczególności przepisy dekretu o przedsiębiorstwach państwowych z 1950 r., nie określają, na czym polegać ma nadzór

państwowy. Wobec braku w tej materii regulacji ustawowej, w okresie centralistycznego zarządzania gospodarką narodową, w organach naczelnych zarządzania gospodarką narodową ukształtowała się wykładnia, że organ nadzórny może wkraczać w sprawę przedsiębiorstwa w każdej sprawie, w każdym czasie i przy zastosowaniu środków, które ten organ uzna za właściwe. Tego rodzaju ukształtowanie nadzoru nie jest do utrzymania, nie mogłoby służyć odnowie zarządzania.

Zasada, że ten odpowiada, kto decyduje — w całej pełni powinna obowiązywać w stosunkach prawnych między przedsiębiorstwem państwowym i organem sprawującym nadzór. Niezbędne jest ustalenie w ustawie zasady, że we wszystkich sprawach przedsiębiorstwa państwowego decyduje dyrektor z wyjątkiem spraw, w których ma prawo i obowiązek decydować załoga oraz organ nadzórny sprawujący nadzór nad przedsiębiorstwem bądź inny organ państwowy na podstawie i w granicach określonych przepisami ustawy.

W obecnym stadium prac nad reformą gospodarki kraju projekt ustawy o przedsiębiorstwach państwowych powinien regulować najpilniejsze, a dojrzałe do regulacji ustawowej zagadnienia. Wymienić tu należy przede wszystkim sytuację prawną, zasady strukturalne, stosunki przedsiębiorstwa z organami administracji państwowej, zakres nadzoru administracyjnego, odpowiedzialność za spowodowanie uszczerbku majątkowego wskutek wkrócenia organu nadzoru, obrona interesów przedsiębiorstwa. Sprawy nie objęte projektowaną ustawą będą uregulowane w dalszych aktach normatywnych.

Odrębne uregulowanie ustawowe obejmuje PKP, Państwowe Przedsiębiorstwo „PPTT”, banki.

## POJĘCIE I CHARAKTER

## PRZEDSIĘBIORSTWA

## PAŃSTWOWEGO

Przedsiębiorstwo państwowe jest podstawową jednostką organizacyjną gospodarki narodowej. Jako organizacja samodzielną, posiadającą osobowość prawną, obejmuje ona zorganizowany kolektyw pracowników oraz przydzieloną część mienia ogólnonarodowego.

Gospodarując przydzielonym mieniem ogólnonarodowym przedsiębiorstwo państwowe służy interesom społeczeństwa przez prowadzenie samodzielnie, zgodnie z celami planowej gospodarki narodowej, na zasadach rozrachunku gospodarczego — działalności produkcyjnej i usługowej, efektywnej ekonomicznie oraz zmierzającej do zaspokojenia potrzeb społecznych.

Przedsiębiorstwo państwowe prowadzi działalność samodzielną. Organa przedsiębiorstwa decydują we wszystkich sprawach przedsiębiorstwa. Organa administracji państwowej mogą podejmować decyzje w zakresie działalności przedsiębiorstwa tylko w przypadkach przewidzianych ustawą.

Przedsiębiorstwa państwowe mogą być wytwórcze i usługowe. Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia dla jakich rodzajów usług mogą być tworzone przedsiębiorstwa użyteczności publicznej.

Przedsiębiorstwa państwowe tworzy minister bądź — za zgodą rady narodowej — terenowy organ administracji państwowej. Organa tworzące przedsiębiorstwa są organami założycielskimi. Mogą być tworzone przedsiębiorstwa państwowe w drodze umowy cywil-

nej, zawartej przez przedsiębiorstwa państwowe.

Przed wydaniem aktu prawnego o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego, organ założycielski przeprowadza postępowanie przygotowawcze, mające na celu zbadanie potrzeb i warunków utworzenia przedsiębiorstwa. W tym celu organ założycielski powołuje zespół, który dokonuje niezbędnych czynności i przedstawia opinię. W skład zespołu wchodzi przedstawiciel Ministra Finansów, banku, wojewódzkiej (miejskiej, gminnej) rady narodowej, właściwego ministra branżowego, zainteresowanych związków zawodowych, stowarzyszeń naukowych i społeczno-zawodowych, oraz inne osoby powołane przez organ założycielski.

Organ założycielski zatwierdza statut przedsiębiorstwa uchwalony przez radę załogi (czyli radę robotniczą lub radę pracowników).

Na podstawie uchwały zainteresowanych rad narodowych terenowa organa administracji państwowej mogą utworzyć wspólne przedsiębiorstwo państwowe.

Przedsiębiorstwa państwowe mogą wspólnie utworzyć przedsiębiorstwo państwowe w drodze zawarcia umowy cywilnoprawnej, po uprzednim uzyskaniu zgody ich organów założycielskich.

Przedsiębiorstwo państwowe może utworzyć wspólne przedsiębiorstwo z podmiotem zagranicznym dla prowadzenia działalności na rynkach zagranicznych.

Przedsiębiorstwo państwowe może też utworzyć wspólne przedsiębiorstwo z organizacją spółdzielczą.

## ŁĄCZENIE,

## PODZIAŁ

## I LIKWIDACJA

## PRZEDSIĘBIORSTW

Organ założycielski wszczynając sprawę zaprzestania działalności przedsiębiorstwa państwowego w przypadkach, gdy brak jest zapotrzebowania ze strony gospodarki narodowej na działalność przedsiębiorstwa, bądź gdy działalność przedsiębiorstwa nie zapewnia skutecznej efektywności ekonomicznej wykorzystania czynników wytwórczych.

Zaprzestanie działalności może nastąpić w drodze połączenia, podziału lub w drodze likwidacji.

Projekt przeprowadzenia połączenia, podziału oraz likwidacji przedsiębiorstwa należy przedstawić radzie załogi oraz związkowi bądź związkom zawodowym w celu uzyskania opinii. Opinia dotycząca sprawy likwidacji przedsiębiorstwa może zawierać wnioski zmierzające do wyprowadzenia przedsiębiorstwa z trudnej sytuacji gospodarczej.

Dopuszcza się przeprowadzenie upadłości przedsiębiorstwa państwowego w trybie określonym ustawą.

## ORGANIZACJA

## PRZEDSIĘBIORSTWA

## PAŃSTWOWEGO

Przedsiębiorstwo może być jednozakładowe lub wielozakładowe.

Statut przedsiębiorstwa określa organizację wewnętr-

nią oraz system kontroli wewnętrznej przedsiębiorstwa, stosunki prawne między jednostkami organizacyjnymi, wchodzącymi w skład przedsiębiorstwa oraz z innymi jednostkami organizacyjnymi.

Regulamin ustalony przez dyrektora przedsiębiorstwa określa szczegółowo zakres działania, podział czynności, kompetencje i odpowiedzialność osób pełniących funkcje kierownicze oraz innych pracowników przedsiębiorstwa.

Dyrektor przedsiębiorstwa jako jego organ zarządcy przedsiębiorstwem państwowym i reprezentuje je na zewnątrz.

Dyrektor przedsiębiorstwa działając w ramach przepisów prawnych podejmuje w sprawach przedsiębiorstwa decyzje samodzielnie i pod osobistą odpowiedzialnością. Jego odpowiedzialność obejmuje całą działalność przedsiębiorstwa i kształtowanie się stosunków gospodarczych przedsiębiorstwa.

Dyrektora przedsiębiorstwa państwowego powołuje i odwołuje organ założycielski za zgodą rady załogi.

Inne uregulowania sposobu powoływania dyrektora przedsiębiorstwa państwowego przewidują, że dyrektora:

a) powołuje organ założycielski po zasięgnięciu opinii rady załogi,

b) powołuje organ założycielski na wniosek rady załogi,

c) powołuje rada załogi, na wniosek organu założycielskiego,

d) rada załogi wylaniam kandydata na drodze konkursu a akceptuje go organ założycielski.

Statut może przewidywać powołanie kolegium przedsiębiorstwa jako organu opiniotwórczego i doradczego.

W skład kolegium przedsiębiorstwa powinni wchodzić: dyrektor przedsiębiorstwa i jego zastępcy, główny księgowy, radca prawny, przedstawiciele rady załogi (czyli rady robotniczej) bądź rady pracowników, związków zawodowych oraz inne osoby określone w statucie.

Statut może przewidywać powołanie rady techniczno-ekonomicznej, jako organu opiniotwórczego i doradczego. Wskazane jest, aby w radzie reprezentowani byli: główni dostawcy i odbiorcy produktów (usług) danego przedsiębiorstwa.

W przedsiębiorstwach może być powołana komisja mediacyjna do rozstrzygania sporów majątkowych między jednostkami organizacyjnymi przedsiębiorstwa.

## MIENIE

## PRZEDSIĘBIORSTWA

Organ założycielski przy tworzeniu przedsiębiorstwa państwowego wyposaża je w środki niezbędne do prowadzenia działalności określonej w akcie o jego utworzeniu. Przedsiębiorstwu służą wszelkie prawa do przydzielonego mu mienia z wyjątkiem zastrzeżonych przepisami prawnymi innym organom państwowym.

Organ założycielski nie może pozbawić przedsiębiorstwa środków wchodzących w skład przydzielonego mu mienia z wyjątkiem koniecznej reorganizacji, bądź wskutek stwierdzenia notorycznie wadliwego gospodarowania powierzonym mieniem.

tuacji najtrudniejsza. Rzecz ciekawa, że nie była ona podnoszona w sposób bardziej zdecydowany ani podczas tworzenia się Niezależnego Zrzeszenia Studentów, ani w postulatach łódzkich (gdzie wymieniono tylko problem studentów książeczek mieszkaniowych i kredytów dla młodych małżeństw). O za trudnieniu — cicho. Wydaje mi się, że rząd i administracja terenowa winny tę sprawę jak najszybciej podjąć. W wielu dziedzinach naszego życia trzeba przystąpić do odnowienia kadr, dobra okazja będzie tu min. reforma gospodarcza. Jeżeli się tego z odpowiednim wyprzedzeniem nie uczyni, w warunkach ograniczającego się rynku pracy może dojść do ostrego konfliktu społecznego, być może groźniejszego niż ten rozwiązany niedawno w Łodzi. A problem stanie się aktualny, niedługo, bo w jesieni.

JERZY CHMIELEWSKI

## ZASADY

## DZIAŁALNOŚCI

## PRZEDSIĘBIORSTWA

Przedsiębiorstwo państwowe prowadzi działalność zgodnie z celami narodowego planu społeczno — gospodarczego i działa na podstawie planu uchwalonego przez radę załogi samorządu przedsiębiorstwa.

W odniesieniu do produkcji obronnej, zadań eksportowych wynikających z zobowiązań między państwami oraz w odniesieniu do określonej listy podstawowych surowców przedsiębiorstwo powinno respektować zadania planowe wyznaczone przez organ nadzórny.

Przedsiębiorstwo państwowe prowadzi działalność na zasadach rozrachunku gospodarczego. Założeniem rozrachunku gospodarczego jest jak najefektywniejsza realizacja planowych zadań.

Nadzór nad przedsiębiorstwem państwowym sprawuje organ określony w akcie o utworzeniu przedsiębiorstwa. W razie zmiany podporządkowania przedsiębiorstwa — nadzór sprawuje organ, któremu sprawowanie nadzoru zostało powierzono.

Kompetencje czyli prawa i obowiązki organu sprawującego nadzór obejmują: dokonywanie kontroli i oceny działalności przedsiębiorstwa oraz jego dyrektora, wstrzymywanie wykonania decyzji dyrektora przedsiębiorstwa niezgodnej z prawem oraz decyzji sprzecznej z interesem społecznym, z żądaniem jej zmiany lub cofnięcia, wprowadzenie do planu przedsiębiorstwa bądź wyznaczenie przedsiębiorstwu zadań poza planem, gdy jest to niezbędne ze względu na potrzeby obrony kraju, w przypadku klęski żywiołowej, w celu wykonania zobowiązań międzynarodowych, przy tym organ nakładający zadania jest obowiązany zapewnić środki niezbędne do wykonania nałożonych na przedsiębiorstwo zadań.

Działalność przedsiębiorstwa podlega kontroli państwowych organów kontroli, w tym organów kontroli finansowej. Bilans przedsiębiorstwa podlega weryfikacji i zatwierdzeniu przez państwowe organy finansowe.

Organ sprawujący nadzór za zgodą rady załogi ma prawo zawieszenia dyrektora przedsiębiorstwa w jego czynnościach w przypadku, gdy dalsze pełnienie przez niego funkcji dyrektora poważnie zagrożiłoby interesy społeczne i stanowiłoby niebezpieczeństwo istotnego naruszenia państwowości.

Organ sprawujący nadzór ma prawo władczego wkroczenia w sprawy przedsiębiorstwa tylko w przypadkach wyraźnie przewidzianych przepisami ustawowymi.

Przedsiębiorstwu państwowemu służy prawo wniesienia w ciągu trzech dni sprzeciwu w stosunku do decyzji organu sprawującego nadzór z podaniem uzasadnienia. Wniesienie sprzeciwu wstrzymuje wykonanie decyzji. Jeżeli organ sprawujący nadzór decyzję podtrzyma — przedsiębiorstwu państwowemu służy prawo wniesienia w ciągu trzech dni skargi do państwowego komisji arbitrażowej.

W wypadku, gdy przedsiębiorstwo państwowe doznało szkody z powodu wykonania decyzji organu sprawującego nadzór — służy mu prawo dochodzenia odszkodowania przed państwową komisją arbitrażową. Państwowa komi-

sja arbitrażowa rozpatrując skargę na decyzję organu sprawującego nadzór może: uznać decyzję za obowiązującą, może uznać decyzję za niezgodną z prawem i nie rozstrzygać obowiązku dla przedsiębiorstwa państwowego, a w razie poniesienia szkody przez przedsiębiorstwo — orzec o obowiązku odszkodowania w określonej wartości.

## GRUPOWANIE

## PRZEDSIĘBIORSTW

## PAŃSTWOWYCH

Przedsiębiorstwa państwowe — za zgodą rady załogi — mogą być grupowane w celu ekonomicznie uzasadnionym, określonym w akcie o utworzeniu zgrupowania.

Zgrupowanie przedsiębiorstw państwowych odbywa się w zasadzie w drodze umowy cywilnoprawnej za uprzednią zgodą właściwych organów założycielskich.

W przypadkach społecznie i gospodarczo uzasadnionych Rada Ministrów może postanowić utworzenie organizacji grupującej przedsiębiorstwa państwowe. Utworzenie organizacji grupującej przedsiębiorstwa podporządkowane radom narodowym — może nastąpić w przypadkach społecznie i gospodarczo uzasadnionych uchwałą wojewódzkiej (miejskiej) rady narodowej.

We wszystkich przypadkach zamierzonych grupowania przedsiębiorstw obowiązuje przeprowadzenie postępowania przygotowawczego, które zbada i oceni celowość społeczno — gospodarczą oraz uzasadnienie ekonomiczne zamierzonego grupowania przedsiębiorstw.

Organizację zgrupowania, zakres działania, prawa i obowiązki, odpowiedzialność, udział przedsiębiorstw w zyskach zgrupowania określa statut uchwalony przez radę załogi (rady robotniczej) bądź rady pracowników zainteresowanych przedsiębiorstw, a zatwierdzony przez właściwego ministra (ministerów) bądź wojewodę — w zależności od rodzaju zgrupowania.

W zgrupowaniu należy utworzyć radę nadzorczą, jako organ kontroli, opiniodawczy i oceniający działalność organizacji grupującej przedsiębiorstwa państwowe. Rada nadzorcza powinna się składać z osób nie zatrudnionych w zgrupowanych przedsiębiorstwach ani w organach sprawujących nadzór nad przedsiębiorstwami. Rada nadzorcza powinna przedstawiać opinie, oceny i wnioski organowi sprawującemu nadzór nad organizacją grupującą przedsiębiorstwa oraz radom załogi (czyli radom robotniczym) bądź radom pracowników, związków zawodowych zgrupowanych przedsiębiorstw.

## WARIANT:

W zgrupowaniu należy utworzyć radę nadzorczą, jako organ współzarządzający, składający się z przedstawicieli organu założycielskiego, jednostek współpracujących (bank, przedstawiciele dostawcy i odbiorcy, organizacji konsumenckich itp.) oraz z przedstawicieli samorządów załogi przedsiębiorstw wchodzących w skład zgrupowania, których udział nie powinien być mniejszy niż 50 proc. składu rady. Statut rady nadzorczej uchwalony powinien być przez samorządy załogi zgrupowanych przedsiębiorstw. (PAP)

## wzięte z życia

Zaczęło się od telefonu zakładowo jaczarskich. — Piłnego. — Proszę natychmiast przyjechać. — Ale w jakiej sprawie? — Czy coś ważnego? — O wszystkim dowiedzieć się na miejscu. Jedno tylko zadanie: bądź z resortu. — Z resortu? No, to nie ma zartów. Pojechaliśmy. Rozmowa nie kłamał. Wokół maszyny sortującej jakże zbierało się sporo ludzi. Zjawili się również kompetentni przedstawiciele ministerstwa, już dziś nie pamiętam nawet jakiego. — Po chwili dowiedziałem się, że wkrótce nastąpi uruchomienie usprawnionej maszyny do sortowania jacek. Solennie mnie zapewniano, a także kolegi z radia (televizji jeszcze nie było), że jest to rewelacja, wprost epokowy w światowym jaczarskim pomysł wynalazcy — racjonalizator-ski.

Zresztą za moment sami się o tym przekonamy nucznie. Wysłanników z resortu, — Prawda. Przedstawia autentyczne dokumenty. — Proszę bardzo. Chętnie zobaczę. — Wynalazca wyjął z szuflady dwie agencyjne depesze. Papowską, zredagowaną w języku polskim, a także reuterowską, po angielsku. Wynikało z nich, że istotnie jakaś firma japońska skonstruowała maszynę, która przetwarza głos na pismo. Teraz wysłany już prawdziwą sensacją.

— Sam nie wiem, jak mógł skraść mi wynalazek. — Czy komuś pan go pokazywał? — Nie. — A może pan mnie bliżej z nim zapoznać? — Ależ tak. — Okazało się, że nasz wynalazca usprawnił tylko mechanizm maszyny. Pozwalało to pisać z większą szybkością. Skonstruowanie specjalnego urządzenia do przetwarzania głosu na impulsy poruszające czołki pozostawało ekspertom.

— Ja swoje zrobiłem. — No tak... — oponowałem niemiłosiernie. — Reszta to pech. — z tej rewelacyjnej maszyny wyszły naci. — że i dobrać. Pomysł ten, że taka piekielna maszyna upadłaby w ręce burżuików. Dopiero wtedy zaczęły zalewać nas tonami powiadomieniami, obywateli, zarządców, świadców, po prostu. Jeden tylko wynalazek, a życie mogło stać się prawdziwym kosmosem.

Wolej już eksperyment z sortownicą kursowych jacek. Był tylko stać nieco dalej... — ST. STARAD

F.S. A znanie pomysłu z kupnem samolotu „Andromeda” Kilka lat temu zakupiono go po to, aby szybko przerzucić wazę i owoce z Białegostoku w inne strony kraju. W tym celu też wysłali naci. Pomysłowy zapomniał bowiem, że wazę w owoce sprowadza się do Białegostoku. W Gdańsku, Toruniu, Nowej Sączu, a nie odwrócić. To ci heca, jak mawia Kisiel.

Recz tylko w tym, co budować w takim stalowym tempie? — Sandały produkowane w Augustowskiej Fabryce Obuwia miały wielkie powodzenie na rynkach zagranicznych. Eksportowane są do wielu krajów świata, głównie do RFN, Anglii, Francji, Holandii i Danii. Obecnie trwają prace nad zwiększeniem eksportu do Związku Radzieckiego. O jakości sandałów z Augustowa najlepiej świadczy fakt, że przez 31 lat zmienia fabryki, firma ta nie otrzymała żadnej reklamacji od „zadowolonych” klientów. — NA ZDZIECIU: w Augustowskiej Fabryce Obuwia. — CAP — Roman Sienko

Plon konkursu ogłoszonego przez redakcję „Życia Literackiego” w roku 1978 pod hasłem „Polską dzień powszedni”. — TADEUSZ BREZA — NIEBO I ZIEMIA. Czynnik 1980, nakład 20.320 egz., str. 634, cena 21 zł 35.

— Kielejny tom „Dzieli” pisarza. — ADOLF RUDNICKI — Paleczka i inne opowiadania. PIW 1980, nakład 20.000 egz., str. 428, cena 21 zł 35.

Piętnastce opowiadań, wśród nich najnowsze, pochodzące z ostatniej książki twórcy pisarza. — RUDOLF FABRY — JA TO KTOS INNY. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 2.000 egz., str. 198, cena 21 zł 35.

Poematy w piętnastym suplementie słowackiego. — GEORGIJ CHETAGUROW — ZOLNIERSKA POWINOŚĆ. Wydawnictwo MON 1980, nakład 3.000 egz., str. 222, cena 21 zł 35.

Wojenne wspomnienia radzieckiego dowódcy wojskowego, w czasie ostatniego wojny walczącego również o wyzwolenie Polski. — JERZY ANDRZEJSKI — ZŁOTY LIS, NIBY GAJ. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 40.000 egz., str. 96, cena 21 zł 35.

Dwa utwory w tomiku „Polskie opowiadania w obcym”. — POLSKIE OPOWIADANIA W OBCYM.

## Rok przejściowy

Ciąg dalszy ze str. 3

także z dostępem do literatury zagranicznej, np. biblioteka Akademii Medycznej w Białymstoku w roku 1970 otrzymała prawie 800 tytułów zza granicy, na rok bieżący przewidziano... 1161. Tymczasem profesor Górski mówi o dużej dynamice wzrostu nakładów na prenumeratę czasopism zagranicznych (1970 — 4 mln zł dew., 1980 — 11 mln zł dew.). Coś tu nie gra, Panie Ministrze!

Dlaczego zatem pisze o poprawie warunków studiowania? Po pierwsze: student będzie miał więcej czasu, tygodniowo obciążenie zajęciami nie może przekraczać 32 godzin. Organizacja zostaje

wych, rozszerzone natomiast możliwości wyboru wykładowców i seminarium według zainteresowań samych studentów. Niektórzy kierunki studiów zaczyna przechodzić z czteroletniego na pięcioletni cykl kształcenia.

Wszystko to powinno stworzyć lepsze

## WARUNKI ŻYCIA

## STUDENCKIEGO.

Uwaga ruchu kulturalnego, naukowego, turystyki w ostatnich latach związany był przecież nie tylko z kryzysem organizacji (SZSP AZS), lecz i po prostu z brakiem czasu. Obecnie będzie go więcej, więcej też będzie możliwości czynnego angażowania się studentów w życie środowiska. Studia winny być

przegląd intelektualna (o co w dotychczasowej praktyce było trudno), winny być także przystępny dla studentów. Nie tylko prawo młodości, to również potrzeba społeczna. W organizacji studenckiej, w klubie, na rajdzie człowiek uczy się porozumienia z innymi ludźmi, kształtuje światopogląd, nabywa doświadczeń organizatorskich itd., a nie sa to sprawy białe. Nie darmo wszystkie badania socjologiczne wskazują, że absolwenci szkół wyższych są coraz lepiej przygotowani zawodowo, natomiast coraz mniej dojrzał.

## START ZAWODOWY

absolwentów — to z pewnością sprawa w obecnej sy-









# Ulepszania sieci handlowej

## ciąg dalszy

Na kurs przyjmowane są w godz. 8—12, do 25 marca.

Fot. Krzysztof Świdorski

1



